

## Sprawozdanie z zimowego wyjazdu alpejskiego w 2016 r.

### 1. Termin

17.03.2016 – 25.03.2016

### 2. Uczestnicy

Dawid Sysak, WKW

Rafał Zając, WKW

### 3. Miejsce

Francja, Chamonix, masyw Mont Blanc

### 4. Przejścia

- **Pointe Croux (Aiguille Sans Nom), English Route (V, 5, 1000m)**. Start drogą Charlet-Platov.  
13h do grani. Całość z kolejki do kolejki: 44h (z biwakiem na grani).  
Napotkane trudności: zgodnie z przewodnikiem oraz jeden wyciąg M6.

### 5. Przebieg

Zespół przyjechał do Chamonix 17.03.2016 około godziny 22. Następnego dnia wjechano kolejką na Grands Montets celem podejścia pod ścianę północną Aiguille Sans Nom, zweryfikowania warunków wspinaczkowych, ustalenia optymalnej linii przejścia drogi oraz zanieśnięcia sprzętu bliżej ściany. Oryginalnie droga biegnie środkiem skalnej buli, gdzie znajduje się system śnieżno-lodowych zachodów. Warunki tej części drogi wydawały się dalekie od optymalnych. Ze względu na małą ilość śniegu i lodu zespół zdecydował, że wystartuje jednym z dwóch kuluarów na prawo lub lewo od oryginalnego startu. Wyjście początkowo zaplanowano wcześniej w nocy następnego dnia. Wieczorem jednak wykryto awarię kuchenki gazowej. Plany wspinaczkowe przełożono o jeden dzień aby nazajutrz udać się na parking po sprawną kuchenkę.

W niedzielę 20 marca około godziny 2:30 zespół dotarł pod ścianę. Zdecydowano iść po śladach prowadzących do prawego kuluaru. Niestety system szczelin brzeżnych w tej części ściany po około godzinnej walce okazał się za trudny do przejścia. Zespół wycofał się aby spróbować wystartować lewym kuluarem (droga Charlet-Platov). Tutaj szczelina okazała się prostsza - możliwa do przejścia. Ostatecznie ok godziny 5:00 zespół przekracza szczelinę brzeżną i pierwszym polem śnieżnym dochodzi do wyciągu po cienkim lodzie, gdzie wymagana jest asekuracja na sztywno. Kolejnym długim wyciągiem zespół przechodzi główne pole śnieżno-lodowe. Do tej pory prowadzi Rafał. Następuje zmiana na prowadzeniu i dwoma wyciągami zespół podchodzi pod główne trudności. Czterema wyciągami w tym jeden M6 zespół przechodzi kopułę szczytową. Podczas pokonywania tego odcinka prowadzącemu łamie się rączka w

czekanie. Skrócony przyrząd jest wciąż sprawny, zapada decyzja o kontynuowaniu wspinaczki. Następuje kolejna zmiana na prowadzeniu. Ostatnim wyciągiem o 18 Rafał wychodzi na grań. W tym miejscu zespół postawia zabiwakować.

Kolejnego dnia przetrawersowano granią do szczytu Aiguille Verte a następnie zespół zszedł kuluarem Whymper. Dalej przez lodowiec Mer de Glace o godzinie 21 zespół dociera na górną stację kolejki Montenvers. Nazajutrz (22 marzec) rano zjechało pierwszym pociągiem do Chamonix.

Po powrocie zespół został wsparty przez trzeciego uczestnika – Roberta Dryndę. Po południu 23 marca próbowano wjechać kolejką aby podjąć próbę realizacji kolejnego celu. Ze względu na silny wiatr kolejki były już zamknięte tego dnia. Ostatecznie 24 marca wieczorem wyjechało z Chamonix do Polski.

Za wsparcie zimowego wyjazdu alpejskiego dziękujemy Komisji Wspinaczki Wysokogórskiej PZA oraz producentowi rękawic Monkey's Grip. Dziękujemy również Damianowi Bieleckiemu za użyczenie kuchenki.

Z pozdrowieniami  
Dawid Sysak  
WKW



*Ostatnie pole lodowe. W tle kopuła szczytowa. (fot. R. Zając)*



*Małe pole lodowe nad trudnościami w kopule szczytowej (fot. D. Sysak)*



*Biwak na grani (fot. D. Sysak)*



*Pod szczytem Pointe Croux. Trawers do Aguille Verte (fot. R. Zajęc)*